

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)

w sprawie **G. D.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 marca 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

z dnia 2 lutego 2015 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy G. D. oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że przed Sądem Rejonowym w P. zawisła sprawa przeciwko G. D. o sygn. akt II K [...], gdzie został on oskarżony o popełnienie szeregu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. tożsamyh czasowo i rodzajowo z przestępstwem, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu w przedmiotowej sprawie, wobec czego, z uwagi na konieczność rozważenia zastosowania w kwalifikacji prawnej art. 12 k.k., jak też zasady ekonomiki procesowej, niecelowe jest prowadzenie dwóch odrębnych postępowań

przeciwko temu oskarżonemu. Orzekanie zatem w sprawie przez Sąd właściwy miejscowo sprzeciwia się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy; zasadą jest rozpoznawanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Przepis ten, jako wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, nie może być interpretowany rozszerzająco. Odstąpienie od reguły rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może zatem nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Nie można uznać, że sytuacja taka powstaje tylko z tego powodu, że przed innym sądem, niż sąd właściwy miejscowo, zawisła sprawa, w której ta sama osoba została oskarżona o popełnienie szeregu przestępstw, tożsamyh rodzajowo i popełnionych w podobnym czasie, jak przestępstwo zarzucane w rozpoznawanej sprawie. Procedura przewidziana w tym przepisie znajduje bowiem zasadniczo zastosowanie w sytuacjach wpływających na ograniczenie swobody orzekania albo rodzących obawy o brak warunków do obiektywnego rozpatrzenia sprawy.

Jak wynika z akt sprawy obecnie toczą się przeciwko oskarżonemu G. D. dwa postępowania sądowe o czyny z art. 286 § 1 k.k., w tym przed Sądem Rejonowym w P. sprawa o sygn. akt II K [...], gdzie został on oskarżony o popełnienie dziesięciu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. Łączne rozpoznanie sprawy w zakresie wszystkich czynów, jakie zarzucano oskarżonemu, pozwoliłoby sądowi na prawidłową ocenę całokształtu jego przestępczej działalności, jak też na ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa i trafne zastosowanie środków karnych przewidzianych w ustawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1981 r., I KZ 20/81, OSNKW 1981/9/50). Problematyka łączności podmiotowej spraw jest jednakże poza zakresem działania art. 37 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., IV KO 47/02, niepubl.; z dnia 19 marca 2008 r., IV KO 17/08, nie publ.; z dnia 6 kwietnia 2005 r., II KO 7/06, OSNwSK 2006/1/42). Konkurencja właściwości, do której dochodzi wskutek ujawnionej konieczności łącznego rozpoznania spraw, rozwiązana jest

bowiem przez ustawodawcę w przepisie art. 33 k.p.k. Jeśli zatem okoliczności przemawiające za łącznym rozpoznaniem spraw o wszystkie przestępstwa zarzucane oskarżonemu zostaną ujawnione, sprawy powinny zostać połączone i prowadzone tam, gdzie najwcześniej wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.